

Białystok, 31 stycznia 2020

INFORMACJA PRASOWA  
Redakcje: wszystkie/ lokalne/branżowe  
*można publikować bez podawania źródła*

**Sprawdź swoje umiejętności i pomóż tym, którzy są w potrzebie**

**Białostocka szkoła językowa Homeschool nieprzerwanie od 13 lat płaci za jeden test semestralny w roku. Kursanci, którzy zdecydują się na sprawdzenie swojej wiedzy, pieniądze przekazują na cele charytatywne w myśl zasady: “Uczę się dla siebie, ale też dla innych”.**

W każdej szkole koniec semestru to bardzo gorący okres – czas sprawdzania wiedzy, jaką uczniowie zdobyli w ciągu ostatnich miesięcy. I o ile w placówkach państwowych sprawdziany semestralne są obowiązkowe, to w prywatnych już nie. Ale może warto je napisać? W białostockiej szkole językowej Homeschool oprócz samo sprawdzenia jest ku temu jeszcze jeden ważny powód. Jaki?

*– My “Płacimy za testy”… I to nie jest żart. Robimy to na koniec każdego semestru. W ten sposób chcemy dodatkowo zmotywować naszych kursantów do napisania testu, zwłaszcza tych, którzy nie chcą go pisać. Jednym słowem: napisz test dla kogoś, skoro nie piszesz dla siebie. A tym, którzy sprawdzą swoją wiedzę, daje to dodatkowy walor – uczą się też dla innych – mówi Wojciech Kuczyński z Homeschool i dodaje: – Akcja nie ma sponsorów. Wypłacamy własne pieniądze, ale robimy to w szczytnych, charytatywnych celach.*

Przez 13 lat szkoła Homeschool przekazała organizacjom i osobom potrzebującym kilkanaście tysięcy złotych. Na wsparcie mogły liczyć: Unicef, Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie Droga, a także Olga – Lawendowa Dziewczynka (https://www.facebook.com/lawendowa.ola/)

*– Sami wybieramy adresatów pomocy. Z naszych obserwacji wynika, że taka forma zachęcania do napisania testów sprawdza się i z roku na rok coraz więcej kursantów pisze sprawdziany semestralne. Oczywiście widełki wyników są tak ustawione, aby było ambitnie dla piszącego, to w końcu sprawdzenie wiadomości i myślenia w formie pisemnej, a nie formalność – mówi Wojciech Kuczyński. – Testy pisemne nie są jedynym źródłem informacji, kształtującym naszą opinię o uczniu. Podstawową oceną jest samoocena ucznia i ocena nauczyciela za pomocą CAN DO.*

W tym roku po raz kolejny Homeschool pomoże Oldze – Lawendowej Dziewczynce.

Ma 8 lat i genetyczną, nieuleczalną chorobę Recklinghausena. W główce Oli mieszka 4,5 centymetrowy nowotwór, który oślepił jej jedno oko i czyha na drugie. Dziewczynka wymaga wielospecjalistycznej opieki: onkologicznej, neurologicznej, neurochirurgicznej, endokrynologicznej, nefrologicznej i okulistycznej. Jest pacjentką poradni wad postawy (potrzebuje rehabilitacji), metabolicznej i alergologicznej. Korzysta z opieki psychoterapeuty. Dziewczynka leczy się w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie i DSK w Białymstoku. Jest podopieczną Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”.